

STANOWISKO ROD „Relaks” w Elku

w sprawie: wniosku Związku Miast Polskich,
o skierowanie ustawy O ROD do trybunału Konstytucyjnego

Apelujemy o wycofanie wniosku, który Związek Miast Polskich skierował do Prezydenta Bronisława Komorowskiego, podważając konstytucyjność zapisów nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i zwracając się z prośbą o skierowanie jej do Trybunału Konstytucyjnego.

Wniosek ten jest całkowicie niezasadny, gdyż nowa ustawa o ROD z dnia 13 grudnia 2013 r. w pełni zabezpiecza prawa wszystkich związanych z ogrodami działkowymi i ziemią, na której się znajdują.

Praca nad nową ustawą składała się z wielu etapów. Wielu specjalistów znających bardzo dobrze sprawy działkowe pracowało przy jej powstaniu. Projekt ustawy przeszedł później drogę od prac w podkomisjach sejmowych, potem komisjach, głosowano nad nim w Sejmie i na koniec w Senacie. Sejm i Senat cofną projekt do ponownego rozpatrzenia w komisjach i podkomisjach. Ze specjalistami konstytucjonalistami konsultowano zapisy nowej ustawy. Dlatego zarzut mówiący o niekonstytucyjności jest nieuzasadniony. Podważa kompetencje Sejmu, który ustawę uchwalił i Senatu, który ją przyjął. Również Pan Prezydent podpisał ustawę bez zgłaszania wątpliwości.

Niezrozumiałe jest więc podważanie zgodności z Konstytucją RP ustawy, która przeszła wszelkie etapy legislacyjne.

Niepokój co do intencji wnioskodawców budzi fakt, że przedstawiciele Związku Miast Polskich brali udział w pracach nad nową ustawą, a zastrzeżenia zostały zgłoszone po uchwaleniu nowej ustawy.

My działkowcy walczyliśmy o swoje działki i ogrody już długo. Już mieliśmy nadzieję, że nasza walka wreszcie dobiegła końca. Niestety okazało się, że wygraliśmy dopiero bitwę, a wojna o ogrody trwa nadal.

Nie godzimy się na traktowanie działkowców jako „dzikich” użytkowników ziemi. Tereny pod ogrody były oddawane działkowcom, a nie przejmowane siłą czy podstępem. Oskarżanie nas o dysponowanie nie swoją własnością jest krzywdzące. Działkowcy dostawali od władz do zagospodarowania nieużytki, które często wymagały wielkich nakładów pracy i środków finansowych, aby doprowadzić je do stanu obecnego. Wcześniej nikt tych terenów nie chciał. Teraz, gdy są to bardzo dobrze zagospodarowane tereny z dostępem do wody i prądu, okazuje się, że działkowcy to „najeźdźcy”, których trzeba wypędzić z ich ziemi. Tereny pod ogrody działkowe działkowcy dostali w większości przypadków na mocy wieczystego użytkowania. Skoro w Państwie Polskim istnieje taka forma jak użytkowanie wieczyste to dlaczego działkowcy, którzy użytkują ziemię zgodnie z prawem obowiązującym w naszym kraju muszą się obawiać, że utracą swoje działki i ogrody?

W imieniu ROD „Relaks” w Elku

PREZES ZARZĄDU
ROD „RELAKS” w Elku
Czesław Wojstawa